

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z powództwa R. T.
przeciwko Urzędowi Gminy K.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 23 lipca 2024 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi
z dnia 6 listopada 2023 r., sygn. akt VIII Pa 52/23,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 6 listopada 2023 r. oddalił apelacje powódki R. T. oraz pozwanego Urzędu Gminy w K. od wyroku Sądu Rejonowego w Kutnie z dnia 24 marca 2023 r., którym zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 25.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczanymi od dnia 23 kwietnia 2021 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z rozstrojem zdrowia wywołanym mobbingiem i oddalono powództwo w pozostałym zakresie (pkt 1) oraz zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania za drugą instancję (pkt 2).

W wyrokach Sądów *meriti* przyjęto, że w sprawie zaistniały przesłanki mobbingu stosowanego wobec powódki przez jej przełożoną wójt J.J., natomiast pozwany nie zdołał uprawdopodobnić, aby na stan psychiczny powódki miały wpływ inne jej choroby. W związku z powyższym Sądy orzekające przyjęły na podstawie art. 94³ § 3 k.p., że żądanie zasądzenia zadośćuczynienia za mobbing było zasadne, a kwota 25.000 zł z tego tytułu jest odpowiednia zarówno biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, rozmiar krzywdy powódki, jak i jej miesięczne wynagrodzenie, ponieważ stanowi około trzykrotność tego wynagrodzenia. Sąd Okręgowy wskazał, że w czasie zatrudnienia od września 2019 r. do maja 2021 r. powódka bezpośrednio i dotkliwie odczuwała regularne i celowe poniżające traktowanie ze strony przełożonej, skutkiem czego doszło u powódki do dekompensacji stanu psychicznego i zaburzeń adaptacyjnych. Zatem to nie tylko rozstrój zdrowia wynikający z przedłożonych zaświadczeń lekarskich (w rozumieniu art. 444 i art. 445 k.c.) lecz również krzywda wynikła z naruszenia dóbr osobistych (wskazana w art. 448 k.c.) powinny być wyznacznikami wysokości zadośćuczynienia należnego powódce.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany pracodawca, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego oraz materialnego, tj.: 1) art. 233 § 1 w związku z art. 391 k.p.c. oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., przez błędną ocenę i brak wszechstronnego rozważenia całego materiału dowodowego, dokonanie jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, to jest nieuwzględnienie faktów i okoliczności wynikających wprost z zeznań skarżącego oraz świadków, którzy kwestionowali stosowanie mobbingu względem powódki, co w konsekwencji doprowadziło do ustalenia faktów niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, tj., że skarżący stosował mobbing, przy czym Sąd drugiej instancji bez należytego uzasadnienia przyjął ustalenia Sądu pierwszej instancji za własne; 2) art. 278 § 1 w związku z art. 391 k.p.c. oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., przez jego niezastosowanie w sytuacji wymagającej wiadomości specjalnych i dokonanie ustalenia samodzielnie okoliczności w ten sposób, że opisane przez Sąd zachowania skarżącego spowodowały u powódki obniżenie samooceny, zachowawczość, załęknięcie, przy stwierdzeniu Sądu drugiej instancji, że „w sprawach o mobbing sąd nie jest

zobowiązany do dopuszczania dowodu z opinii biegłych sądowych, bowiem rolą biegłych nie jest przekonanie sądu, że mobbing faktycznie wstąpił, ale określenie, czy występuje związek przyczynowo-skutkowy między stanem zdrowia pracownika a tym, czego doświadczał w pracy”; 3) art. 94³ § 2 k.p., przez uznanie, że ustalone okoliczności faktyczne w zakresie zachowania skarżącego nosiły znamiona mobbingu w sytuacji, gdy nie były one wyrazem nękania i zastraszania, nie były nacechowane chęcią dokuczenia powódce czy jej poniżenia, nie posiadały też cech uporczywości i długotrwałości, a były dozwoloną krytyką, kontrolą ze strony pracodawcy oraz wydawania zgodnych z prawem poleceń służbowych, przy czym Sąd drugiej instancji nie dokonał w sposób należyty rozpoznania postawionego zarzutu, nie odnosząc się praktycznie do jego uzasadnienia zawartego w apelacji.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku z przekazaniem sprawy właściwemu Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu za instancję kasacyjną, o rozpoznanie skargi kasacyjnej na rozprawie oraz o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na oczywistą zasadność skargi, ponieważ w toku postępowania apelacyjnego doszło do naruszenia prawa procesowego i materialnego przez Sąd drugiej instancji, który nienależycie rozpoznał zarzuty apelacji, czym naruszył art. 233 § 1 w związku z art. 391 k.p.c., jak też art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. oraz art. 278 § 1 w związku z art. 391 k.p.c. oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. W ocenie skarżącego Sąd drugiej instancji bez należytego uzasadnienia przyjął ustalenia Sądu pierwszej instancji za własne oraz nie zastosował art. 278 § 1 k.p.c. w sytuacji wymagającej wiadomości specjalnych i samodzielnie dokonał ustalenia okoliczności w ten sposób, że opisane przez Sąd zachowania skarżącego spowodowały u powódki obniżenie samooceny, zachowawczość, zaleźnienie przy stwierdzeniu, że „w sprawach o mobbing sąd nie jest zobowiązany do dopuszczania dowodu z opinii biegłych sądowych, bowiem rolą biegłych nie jest przekonanie sądu, że mobbing faktycznie wystąpił, ale określenie, czy występuje związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy stanem zdrowia pracownika a tym, czego doświadczał w pracy”, przez co w sposób oczywisty Sąd drugiej instancji przeczy sam sobie.

Zdaniem skarżącego Sąd drugiej instancji naruszył również art. 94³ § 2 k.p. przez jego niewłaściwe zastosowanie oraz nierozpoznanie apelacyjnego zarzutu naruszenia tego przepisu, ponieważ nie odniósł się do twierdzenia, iż okoliczności faktyczne ustalone przez Sąd pierwszej instancji w zakresie zachowania skarżącego były dozwoloną krytyką, kontrolą ze strony pracodawcy oraz wydawaniem zgodnych z prawem poleceń służbowych.

W piśmie procesowym z dnia 8 kwietnia 2024 r. (złożonym z uchybieniem terminu z art. 398⁷ k.p.c.), powódka wniosła o oddalenie skargi oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania.

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem zwykłej trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje wyłącznie z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c.

Dlatego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Spełnienie tego wymogu polega na przedstawieniu odpowiedniego, wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadni, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek. Ustawodawca celowo wyodrębnił w art. 398⁴ k.p.c. oddzielnie obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wraz z uzasadnieniem (§ 2). Są to dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach

postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie „przedsądu”, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, czego w przedmiotowej skardze kasacyjnej niestety zabrakło. Dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy ani odesłanie do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, ani też skrótowe ich powtórzenie.

Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134 czy z dnia 11 kwietnia 2018 r., III UK 98/17, LEX nr 2497587). Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134; z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392). Dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. konieczne jest zatem zawarcie w skardze kasacyjnej odrębnego wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, zawierającego profesjonalny wywód prawny nawiązujący do wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. przesłanek „przedsądu” ze wskazaniem, które z nich występują w sprawie i z uzasadnieniem stanowiska w tym przedmiocie, co skarżący pomija ograniczając się do lakonicznego stwierdzenia, że „skarga jest oczywiście uzasadniona, ponieważ w toku postępowania apelacyjnego doszło do naruszenia prawa procesowego i materialnego przez Sąd drugiej instancji” i powtarza zarzuty zawarte w podstawach skargi pobieżnie je uzasadniając.

Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że powołanie się na przesłankę oczywistego uzasadnienia skargi kasacyjnej, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4

k.p.c., wymaga nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4 poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 10 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ponadto przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Zatem we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171), co skarżący wprowadzić uczynił jednak o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 347/07, LEX nr 465860). Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tych wymagań odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo określeniem „rażącego”, „ewidentnego”, „kwalifikowanego” lub „oczywistego”, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2014 r., III PK 86/13, LEX nr 1644571; z dnia 20 sierpnia 2014 r., II CSK 77/14, LEX nr 1511117; z dnia 11 kwietnia 2018 r., III UK 98/17, LEX nr 2497587).

Podkreślenia wymaga, że instytucja „przedsądu” ma na celu wyłącznie zbadanie przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., nie zaś merytoryczną

ocenę skargi kasacyjnej. Tym samym nie jest wystraszające przy powoływaniu się na oczywistą zasadność skargi odwoływanie się do podstaw skargi, ponieważ wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania stanowi odrębnie redakcyjną jednostkę, która musi być kompletna, aby przekonać Sąd Najwyższy, iż w zasadniczym postępowaniu skarga kasacyjna zostanie rozstrzygnięta na korzyść strony, która ją wniosła (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2019 r., I CSK 768/18, LEX nr 2680272 i powołane tam orzeczenia). W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie został jednak wykorzystany przez skarżącego dorobek orzecznictwa i doktryny w zakresie warunków prawnych, jakie muszą zostać spełnione, aby można stwierdzić spełnienie przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przepisu tego nie wystarczy tylko powołać, lecz trzeba mieć na uwadze, że dąży się do wzruszenia prawomocnego orzeczenia sądowego przez zastosowanie nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Tymczasem, skarżący wskazując, że Sąd drugiej instancji naruszył art. 233 § 1 w związku z art. 391 k.p.c. oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., a także art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. starał się wyłącznie przedstawić dogodny dla siebie sposób rozstrzygnięcia sprawy. Ponadto zauważyć trzeba, że art. 398³ § 3 k.p.c. formalnie wyłącza jako podstawę skargi kasacyjnej zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, co powoduje, że art. 233 § 1 w związku z art. 382 k.p.c. odnoszący się wprost do oceny dowodów nie może stanowić uzasadnionej podstawy skargi kasacyjnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2020 r., II UK 9/19, LEX nr 3060768), o czym skarżący niestety zapomina. Natomiast funkcją art. 378 § 1 k.p.c. jest zakreślenie granic rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji, a nie kierunek i reguły, wedle których mają zostać ocenione dowody (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2018 r., I PK 16/18, LEX nr 2565880).

Z kolei art. 382 k.p.c. nie nakłada na sąd drugiej instancji obowiązku przeprowadzenia postępowania dowodowego, bowiem sąd ten jest władny samodzielnie dokonać ustaleń faktycznych, bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego zebranego przed sądem pierwszej instancji (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2014 r., I PK 3/14, OSNP 2016 nr 1, poz. 3). Ponieważ art. 382 k.p.c. ma charakter ogólnej dyrektywy określającej istotę

postępowania apelacyjnego jako kontynuację merytorycznego rozpoznania sprawy to może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, jeżeli skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2017 r., III UK 244/16, LEX nr 2428259). Skarżącemu nie udało się wykazać, ażeby pominięcie przez Sąd drugiej instancji dowodu z opinii biegłego/biegłych sądowych miało dla sprawy taki kwalifikowany skutek, że czyniłoby skargę oczywiście uzasadnioną. Ustalanie stanu faktycznego sprawy nie należy do biegłych sądowych, opinia biegłych jest jedynie dowodem umożliwiającym sądowi, rozstrzygającemu sprawę merytorycznie, dokonanie ustaleń w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 1999 r., II UKN 239/99, LEX nr 528252). Na gruncie przedmiotowej sprawy Sąd drugiej instancji dysponował zwolnieniem lekarskim powódki z kodem F43 (reakcja na ciężki stres i zaburzenia adaptacyjne), które odzwierciedlało jej stan zdrowia, a w połączeniu z zeznaniami świadków i powódki wykazywało związek przyczynowo-skutkowy ze stwierdzonym mobbingiem. Poza tym ustawodawca celowo użył w art. 278 § 1 k.p.c. sformułowania „może”, podkreślając stosunkowo szeroki margines swobody dla sądu rozpoznającego sprawę, który może ocenić, czy w danym wypadku zachodzi potrzeba dopuszczenia dowodu z opinii biegłego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2023 r., I CSK 5561/22, LEX nr 3517074).

W skardze nie wykazano także naruszenia w sposób kwalifikowany przepisów prawa materialnego. Skarżący odwołując się do art. 94³ § 2 k.p. w istocie podejmuje próbę podważenia oceny materiału dowodowego przeprowadzonej przez Sąd drugiej instancji oraz dokonanych na tej podstawie ustaleń faktycznych (dodatkowo świadczy o tym powołanie w podstawie zaskarżenia art. 233 § 1 k.p.c. i w sposób obszerny dokonanie odmiennej oceny zeznań świadków), z których Sąd ten wyprowadził wniosek, że „w czasie zatrudnienia u pozwanego (...) powódka bezpośrednio i dotkliwie odczuwała regularne i celowe ze strony J.J. poniżające traktowanie. Działania te miały charakter nękania rozumianego jako trapienie, niedawanie chwili spokoju, jak też ustawiczne dręczenie, niepokojenie czy też dokuczanie komuś, wyrządzanie mu przykrości.” Sąd Najwyższy zgodnie z art.

398¹³ § 2 k.p.c. pozostaje związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznej ocenie musiałby uwzględnić owe ustalenia faktyczne przy rozpatrywaniu powołanych w skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego, gdyby uznał za nieuzasadnione zarzuty procesowe podniesione w podstawach skargi.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżący nie wykazał potrzeby poddania jej skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznania i na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[SOP]

[ms]